

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznik za przesyłką pocztową 4 zł. Dla odbiorców w miejscu 3 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czechowe w Poczcie (Kasie Oszczędnościowej Nr. 6186)

Sten „Goniec Czestochowski”, ul. Panew Marji Nr. 24. — Telefon nr. 59.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czestochowa, ul. Panew Marji 24. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują oddzielnie a wyjątkowo łącznie w dniach od godz. 10-3 po poł.
Reklamistów nadsyłających re

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 10 linijowy przez tydzień 40 gr. w tygodniu 1 za miesiąc 90 gr. za tydzień 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz 10 linijowy 20 gr. każdy dalszy wiersz 10 gr. Należności ogół. druków 100 zł. Ogłoszenia zamknięte w piątek włącznie 30 proc. drożej. Ogłoszenia zamknięte w sobotę 40 proc. drożej. W numerach wiatrochów i aldehydowych cenę o 25 proc. drożej. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i białosowa o 100 proc. drożej

Wrzenie rewolucyjne w Argentynie.

Meksyk, Boliwia, Peru, Argentyna... Oto centra ostatnich, tak częstych zresztą rewolucji w Ameryce Południowej (z wyjątkiem oczywiście północno-amerykańskiego Meksyku). Obecnie zaś zaczyna się już coś przebiegać w Brazylii i Urugwaju. Jaką epidemię rewolucyjną opanowała druga pół kuli.

Republika argentyńska, jak wiek szóstą republik południowo-amerykańskich, ma ustrój państwowy oparty na wzorze Stanów Zjednoczonych A. P., z tą samą silną władzą wykonawczą, skupioną w ręku prezydenta, który powołuje sobie do pomocy w rządzeniu ministrów. Ministrowie nie są przeto odpowiedzialni przed parlamentem lecz przed prezydentem, który znowu wybrany w powszechnym głosowaniu ludności, odpowiedzialny jest przed narodem.

Podobnie i układ sił partyjnych w Argentynie niewiele różni się od stosunków, panujących w U. S. A. Układ ten wyraża się już oddawna w dwupartyjności. Z początku dominowała w polityce wewnętrznej partja konserwatystów, złożona z bogatych farmerów i hodowców, plantatorów i eksporterów. Liberali, grupujący inteligencję miejską, zbyt byli słabi, by odgrywać jakąś poważniejszą rolę w życiu politycznym kraju, a już o udział w rządach pokusić się nawet nie mogli. Drobni rolnicy, a właściwie robotnicy rolni, zależni w zupełności od plantatorów, nie mieli w wyborach nic do powiedzenia, a stepowi gaucho wie nie mieli nimi interesowali. Okoliczności te pozwalały konserwatystom na bezpodzielne rządzenie krajem. Rządy te nie były zresztą złe. Przeciwnie. Konserwatyści zrozumieli, że wobec niezwykle urodzajności ziemi, przy niezmiernie słabym zaludnieniu kraju, należy szeroko otworzyć wrota dla emigracji europejskiej. W ten sposób liczba ludności zwiększyła się w ciągu ubiegłego stulecia dziesięciokrotnie (z miliona na 9 milionów), ale równocześnie hiszpanie stracili charakter właściwych panów Argentyny. W miarę napływu i naturalizowania się przybyszów, rosła się istniejąca już większe skupienia, powstawał stan średni i proletarijat miejski. Te właśnie okoliczności wykorzystali bank francuskiego pochodzenia, Irgoyen, i stworzył partję radykalną, która wkrótce spowodowała zupełny upadek liberatów. Część z nich przeniosła się do konserwatystów, część pod szandary nowego żywocy.

I teraz dopiero rozpoczęła się właściwa walka o władzę w kraju, która z wybuchem wojny światowej doprowadziła radykałów do zwycięstwa, a Irgoyena wyniosła na urząd prezydenta. Już wówczas dał się on poznać, jako człowiek niezwyklej energii, o zacięciu dyktatorskim, co jednak odpychało odeń wolnych argentyńczyków i pomogło konserwatystom do odzyskania władzy, gdy skończył się okres legislacji.

Ale w ubiegłym roku nadszedł termin odnowienia legislacji i Irgoyen odniósł niebawem wprost tryumf, wybrany ponownie prezydentem olbrzymią większością głosów. Ale... Przeszło 70-letni starzec, odznaczający się prawdziwym spartanizmem, niezwykle skromny w swych wymaganiach, zdaje się, zdziwiał trochę, a z dawnej jego energii pozostały tylko ślady. Wybrany prezydentem, nie zamieszkał wcale w pałacu prezydalnym,

lecz pozostał w swem bardziej, aniżeli skromnym mieszkaniu w małej uliczce nad jakimś kramem, dokąd, zmuszeni byli przychodzić ministrowie. Ministrowie ci, wskutek zaniku energii u starca, dobrani zostali przez niego tym razem dość nieszczęśliwie. Brak jedno-myślności między ministrami spraw wewnętrznych i wojny (dwa najważniejsze resorty w Argentynie) wywołały ogólne osłabienie rządu, z czego skorzystał przeciwnicy. Oddzielony dobrowolnie od świata wielki samotnik nie widział symptomów zbliżającej się katastrofy, czy też nie miał już na tyle woli, by usunąć niedoświadczonych ministrów i powołać nowych.

W Argentynie słuchacie uniwersytetów i oficerowie rekrutują się z zamożnych rodzin rolniczych i kupieckich, prawie wyłącznie konserwatywnych lub z konserwatystami się sympatyzujących. Oni też wywołałi ruch rewolucyjny, pociągając za sobą armję i bytowskie niemal opanowali sytuację, głosząc światu, że cała ludność jest z nimi. Wiadomości te nie mogły być jednak prawdziwe, gdyż od chwili opanowania władzy w stolicy, co dnia wybuchają rozruchy. To ludność, która zachowała swą wierność dla starego radykała teraz do piero oprzytomniała i zdała sobie sprawę z tego, do czego doprowadza

działa bierność prezydenta, niezgodność ministrów i brak należytego odporu ze strony ludności. Zaś rząd wojskowy, chcąc za wszelką cenę utrwalić władzę tymczasową, sprawa w imieniu konserwatystów, zamierza zdusić w zupełności ruch radykalny i w tym celu chwycił się najprostszego w takich razach środka — teroru. Rozstrzeliwuje się b. ministrów, postów, senatorów, urzędników i obywateli, ujętych z bronią w ręku. Czy ten system okaże się zbawienny, należy wątpić. Bierny dzisiaj żołnierz, będący za oficerem, łatwo może zostać uświadomiony co do celów, jakim służy, a wówczas odwet może być jeszcze bardziej krwawym. Dziś wszystko przemawia za tem, że mimo zwycięstwa gen. Urugu, okres rewolucyjny bynajmniej w Argentynie się nie skończył, co w Buenos Aires, gdzie konserwatywni hiszpanie są w znacznej mniejszości, jest szczególnie niebezpieczne. Cordoba, Mendoza, Tucuman — główne gniazda konserwatystów są daleko, a w dwumilionowej stolicy przeważa ludność, nie mająca z konserwatystami nic wspólnego. A. S.M.

Ludność polska Prus Wschodnich

woła o opiekę Ligi Narodów.

Olshzyn. — Wzrastające wciąż uświadomienie narodowe wśród Polaków w Prusach Wschodnich i na pograniczu pruskim nie daje spać hakatystom. Wołanie ludności polskiej o większą ilość szkół hakatyści zgłaszają terorem, a gdy pomimo to szkoły polskie (prywatne) powstają — wówczas groźbami i wyrzucaniem z pracy zmusza się rodziców polskich do odebrania dzieci ze szkół polskich i oddania ich do szkół niemieckich. Zdarzyły się wypadki, że żandarmi pruscy gwałtem i przemocą usuwali dzieci ze szkół polskiej, gdyż nie chcieli one dobrowolnie przejść do szkół niemieckich. A gdy i takie sztuczki nie pomagają, hakatycy organizują zbrojne napady na polskie wioski na pograniczu polskiem, niby ródzaj ekspedycji karnej, biją mieszkańców, grożą wydaleniem do Polski, wybijają szyby w szkołach polskich, biją nauczycieli itp.

A władze? W niektórych wsiach jak np. w Ostawie Dąbrowie żandarmi spokojnie przyglądali się tym scenom, nie reagując wcale na to, jak uzbierani palkarze demolowali szkoły polską, grozili nauczycielowi zamordowaniem itp. Podczas niedawnego okresu wyborczego, żandarmierja pruska rozmyślnie nachodziła polskie zgromadzenia wyborcze, nie pozwalała na wygłoszenie polskich przemówień, a hakatystyczne bojówki asystowały żandarmom, robiąc awantury, nie dopuszczając do polskich zebrani.

Tak było w wsiach Rekowo, Niezabyszowo itd. W innych miejscowościach palkarze grozili czołowemu kandydatowi polskiemu ks. drowi Domańskiemu. Obecni przy tych scenach żandarmi nie tylko że nie zabronili hakatystom tych wystąpień, ale pomagali im wywierać nacisk. Na czele band palcarskich szli czasem nawet... pastorem, jak np. pastor Becker w Plotowie.

Działo się to pod okiem nadprezydenta księcia v. Buelowa, który na skargi polskie wogóle nie reaguje.

Ludność polska jest do głębi wzburzona tymi wypadkami i woła o pomoc! Ludność nasza domaga się interwencji Ligi Narodów i ustanowienia dla pogranicza kontroli międzynarodowej. — Bez względu jednak żądają Polacy pilicy i koszałnicy ustąpienia prezesa reencji koszałniczej p. v. Cronau'a oraz landrata Wilffa.

Akcja sabotażystów ukraińskich
Bezkarność powoduje coraz zuchwalsze zbrodnie.
Lwów. — Rozzuchwaleni bezkarnością sabotażyści ukraińscy stosują coraz to śmielsze metody w swoich zbrodniczych wystąpieniach. Ubiegłej nocy usiłowano podpalić sterty zboża w Stawczanach, należące do archybiskupstwa lwowskiego, wśród następujących okoliczności: Około godz. 23 jej nadszedł gościnnie lwów — Sambor od strony Lwowa nieoświetlony samochód, który znalazł się w odległości około 400 m. od stert, zwołał biegu, poczem, jak zauważyli strażnicy nocni, zeskoczył na

Teatr „NOWOŚCI”
W czwartek 10 września i 11 dni następnym
Scena i okrań!
Ciepła scena! Do rozpoczęcia przed: 8.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00. Ostatni wieczór o 9.30 w.

Największy spektakl polskiej kinematografii
TREDOWA (Pieśń miłości)
Współczesny dramat satyrowy w 12 aktach według słynnej powieści Heleny Maliszek.
Na scenie! Premiera Nr. 5. Na scenie! Ostatnie przebieżenie „Morze Cierpienia i Chciwości” w Warszawie. Rewizja humoru i wesołości w 10 obrazach. **Coś tam! Dancing!**

sztowanych oddawiono do więzienia we Lwowie. Na zarządzenie władz sądowych przeprowadzono rewizję w „Sokółkach” w Chmielnem, pow. brodzkiński i w Radziechowie. Zakwestionowano książki i korespondencję z zarządem Sokółki - Batka.

TELEGRAMY

NOWE OBawy NIEMCÓW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.
Opola. — Niemiecka prasa omarwia szeroko sprawę przeniesienia polskiego generalnego konsulatu z Bytomia do Opola, twierdząc, że będzie to wielkim ciosem dla niemieczyzny w Opolu i okolicy. Przy tej sposobności prasa alarmuje opinię niemiecką, iż Polacy zakupili w Opolu wielki dom z restauracją przy ul. Sądowej. Dom ten ma być w przyszłości główną siedzibą ruchu polskiego w Opolu w okolicy, albowiem Polacy mają tam zamiar wybudować salę teatralną, lokale klubowe i t. p.

PROPAGANDOWE KOPERTY BOLSZEWICKIE DLA WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI.
Moskwa. — Sowiecko-ukraiński przemysł papierniczy wydał propagandowe koperty dla komunistycznej propagandy w Małopolsce wschodniej. Na kopertach tych, które z zewnętrznej strony mają wygląd normalny, wewnątrz wypisane są hasła antypaństwowe polskie. Trust państwowy pod nazwą „Ukraiński przemysł papierniczy” polecił wszystkim instytucjom i osobom prywatnym, które „komunikują się z ukraińskimi miejscowościami w zachodniej (?) Ukrainie”, wysyłanie korespondencji w kopertach, wydanych przez wymieniony trust papierniczy.

ODEZWA DRUGIEJ MIĘDZY-NARODOWKI.
Paryż. — „Populaire” podał pod postacią odezwy manifest drugiej międzynarodówki, potępiający wypadki w Polsce. Manifest nie ogranicza się do surowej analizy sytuacji wewnętrznej, lecz pisze także, że rzekomo „nieograniczona potęga militarysty polskiego oznacza poważne niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego, dla mniejszości narodowych i dla stosunków Polski z państwami ościeniami”. W końcu odezwa drugiej międzynarodówki nawołuje do manifestowania przeciwko Polsce.

DEMONSTRACJA FRANCUSKICH SOCJALISTÓW NA RZECZ P. P. S.
Paryż. — Komitet administracyjny francuskiej partji socjalistycznej uchwalił rezolucję, protestującą przeciw represjom przeciw polskim socjalistom. Rezolucja ta wyraża solidarność z PPS w walce o demokrację i pokój (!!) i wzywa socjalistów francuskich do manifestacji przeciwko dyktatorstwu. Ponadto postanowiono razem z komitetem wykonawczym między-

DO PP. ODBIORCÓW ENERGJI ELEKTRYCZNEJ
W celu przekonania PP. Odbiorców o korzyściach, jakie daje **żelazko elektryczne**, Elektrownia wypożycza każdemu odbiorcy żelazko na 2-tygodniową próbę **zupełnie bezpłatnie.**
Żelazko wydejże się za okazaniem ostatniego rachunku za pracę w biurze Elektrowni, ul. Kościuszki 14, pokój Nr. 4, od godz. 11-13. **ELEKTROWNIA**

Ułgi podatkowe

dla nowowznoszonych budowli. P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał rozporządzenie o ulgach podatkowych dla nowowznoszonych budowli.

Rozporządzenie to zwalnia na okres 15-letni od chwili choćby tyłk częściowego użytkowania od podatków budynkowych, pobieranych przez skarbowo państwa oraz samorządy — nowowznoszone budowle, jak i części nadbudowane i przybudowane, tak mieszkalne, jak i przeznaczane dla celów handlowych, lub przemysłowych.

Warunkiem zwolnienia tych budowli od wymierzonych podatków jest wykonanie budowy do końca 1940 r.

Rozporządzenie przewiduje prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu, sum, użytych na budowę, tym osobom fizycznym i prawnym, które do końca 1940 r. wybudują domy mieszkalne.

Ulg udzielać będą władze pierwszej instancji, które uskuteczniają wymiar wymienionych podatków.

Ułgi przyznawane będą po złożeniu przez płatnika odpowiedniego podania oraz zaświadczenia, stwierdzającego fakty, które uzasadniają prawo do korzystania z ulg.

Rozporządzenie powyższe wydana w związku z tem, że dotychczas obowiązujące ulgi dla nowowznoszonych budowli upływają 20 października r. b., bądź też 31 grudnia 1935 r.

Przedruk wzmroniony. ANASTAZJA DREWNOWSKA. Błękitny Packard POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Pochyliła się nad łóżkiem, pocałowała przyjaciółkę i wybiegła, nucąc tango Milonga.

Ala przeciągnęła się leniwie. Umysł jej pracował z gorączkową intensywnością. O Sińskim i Januszu zapomniała tak gruntownie, jakby przestali istnieć.

Ala odłożyła robotkę, odstawiła pudełko z czekoladkami, położyła się z rękami założonymi pod głowę i usnęła.

Sniała jej się, że jest żoną Duniana. I znów był gorący dzień sierpniowy. I znów plaża roiała się barwną, różnorodnym, rozbawionym i rozflirtowanym tłumem.

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Czeszochowskim”.

Teatr „ODEON” Dziś i dni następnych. UWAGA: Od dziś przedstawienia rozpoczynają się będą w święta i niedziele o 3 i w soboty o godz. 4, a w pozostałe dni o godzinie 5 po południu.

Ważący dramaty i piękne afiszerki, która dla dobra swej rodziny poświęca honor, glawe i miłość ukochanego człowieka.

GRA O MĘŻCZYZNĘ. Wstępując dramat młodej i pięknej afiszerki, która dla dobra swej rodziny poświęca honor, glawe i miłość ukochanego człowieka.

W Gołgutowie 5-cio letni Edmund Zieleniewicz znalazł pudełko zapalnek i zapaliwszy zapalnik rzucił następnie przez szparę do stodoły rolnika Michalskiego.

W pobliżu Pogrzebów małośni chłopiec spowodował bawią się ogniem pożar w zabudowaniach rolnika Marciniaka.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

Gdy pociąg popieszyły do Warszawy miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

dawno sprowadzonymi i jeszcze nieposkromionymi, jakis nieznanymi mężczyzna.

Na widok owego człowieka, który, zapewne niespełna zmysłów, kręcił się po klatce, drażniąc lwy biczyskiem, zastęła krew w żyłach świadków tej okropnej sceny.

Desperat daremnie drażnił je coraz więcej, widocznie chcąc spowodować atak zwierząt. Gdy jednak wszystkie jego poczynania zawiody, zwrócił się do skamieniałego, ze zgrozy głosu i wygłosił mowę, tłumacząc, że w ten niebywały sposób chciał odebrać sobie życie.

Odgłos strzału ocucił widocznie lwy z martwo. Teraz dopiero zwierzęta rzuciły się na zwłoki i na oczach przerażonej publiczności rozszarpały je w strzępy.

Zapasy dewiz i złota, nagromadzone we Francji, uważane są za wynik chwilowej i wyjątkowej konjunktury postabilizacyjnej.

W rzeczywistości jednak, jak to wynika z kilkuletnich doświadczeń zapas dewiz i złota wstąpiła stale w związku z dodatkiem kształtowania się bilansu płatniczego Francji, a w szczególności jest wynikiem zachowania równowagi między wysokością dodatniego salda bilansu płatniczego z wysokością eksportu kapitału.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

W Warszawie miał ruszyć ze stacji Wilno, policjant zauważył na wagonie jakiegoś osobnika, którego, usiłował przy pomocy służby kolejowej usunąć.

w r. 1924. Jeśli eksport kapitałów z Francji nie przyberze w najbliższym czasie większych rozmiarów, to w r. 1932 francuskie rezerwy złota i dewiz przekroczy sumę 100 miliardów fr. Tego rodzaju perspektywa wydaje się niemożliwą i niebezpieczną, a w związku z tem natchmiastowe zastosowanie środków przeciwdziałających zbudnej akumulacji rezerw kruszczywych wydaje się koniecznym.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO? SOBOTA, 20 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,7 m. nos 12 kw. 1140 Przegł, prasy kraj, PAT, 1158—1210 Sygnał czasu, hejnał, 1210 Muzyka gramof., 1300 Kom., meteor., 1515—1620 Muzyka gramof., 1710 Kaczk Art. LSG 1733 Stryżynka pociąg, 1800—1900 Program dla dzieci, 1900 Rozm., 1920 Muzyka gramof. 1936 Felieton, 1945 Centralne Tow. Org. i Kółek Roln. do swych członków i ogółu rolników, 2000 Prasowy Dziennik Roln., 2015 Recital fortep., 2115 Muzyka lekka, 2200 Felieton, 2215 Kom. 2300—2400 Muzyka taneczna.

Katowice — fala 498,7 m. nos 10 kw. 1152—1205 Sygnał czasu, hejnał, 1205—1300 Koncert gramof., 1300 Kom. meteor., 1600—1620 Kom., gosp., 1620—1725 Muzyka gramof., 1725—1800 Skrz. poczy., 1800 — 1900 Program dla dzieci z Warsz., 1900 Codz. odcinek pow., 1915 — 1930 Rozm., 1930 Odczyt, 2000—2215 Intermezjo muz., 2015—2200 Recital fort. i muzyka lekka z Warsz., 2200—2215 Felieton z Warszawy, 2215—2300 Kom. met. z Warsz., 2300—2400 Muzyka tan. z Warszawy.

Dr. Adam WOLBERG Choroby skórno-weneryczne przyjmuje od godz. 4—7 p. p. ul. Hołczańskiej 1. Tel. 3-67.

KRZYWICE GRZYCLICE WYCIECZKINIE. Biocalcol Klawe. Witaminowo-wapniowy.

ZE SWIATA

(X) Straszliwe samobójstwo w klatce z lwami. W Madrycie rozegrała się onejad w ogrodzie zoologicznym pełna grozy wstrząsająca scena.

ZAKŁADY DUKARSKIE F. D. WILKOSZEWSKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE, III ALEJA Nr. 52, TELEFON Nr. 2-45. Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki: afisze, klepsydry, blankiety, koperty, bilety wizytowe itp.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki: afisze, klepsydry, blankiety, koperty, bilety wizytowe itp. Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny niskie. Zamówienia przyjmuje również sklep „Gońca”, II Aleja 26, tel. 50 i „Bazar Szkolny”, Narutowicza 20 (dawn. Krakowska).

nie równa i niekiedy trochę nielapsza zaręczniczka, czy żona oficera. Cera ta stanowiła wewnętrzny dramat pięknej panny i pociech rytmizujących przyjaciółki.

— Nie przeczę, że jest cudownie, ale to nie dowód, żeby stale siedzieć pod obcym niebem, a... — Ja stale siedzę pod naszym niebem — przerwała amatorka cudzoziemczyni.

— Nie ma nie szczególnego do opowiadania. Tacy sami dwunożni ludzie, taki sam piasek, takie samo słońce, takie same syreny... — Och... — Chociaż są pewne różnice.

Rtęć w termometrze stoi zazwyczaj wyżej, strona botaniczna jest trochę inna, a w rachunkach hotelowych i innych spotyka się dużo zer. — Och, pan jest rzeczywiście niemożliwy.

— Ja jestem tego samego zdania, co pan Dunin — wtrącała niespodziewanie Rysia. — Trzeba choć trochę czujność. — Wszyscy wybuchnęli śmiechem. Dunin uśmiechnął się oczami.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Qdbito na maszynach rotacyjnych we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czeszochowskiego”.